

Uchwała z dnia 24 marca 2011 r.

I UZP 2/11

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Halina Kuryło (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie dniu 24 marca 2011 r. sprawy z odwołania Leszka W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. o odsetki, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 listopada 2010 r. [...]

„Czy brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) pozbawia ubezpieczonego możliwości uzyskania odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia?”

p o d j ą ł uchwałę:

Brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 Nr 153, poz. 1227 ze zm.) nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

U z a s a d n i e

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującego stanu faktycznego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. decyzją z 12 listopada 2009 r. odmówił ubezpieczonemu Leszkowi W. prawa do odsetek z tytułu opóźnienia w wypłacie świadczenia emerytalnego,

przyznanego wnioskodawcy na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 20 maja 2009 r. [...].

Na skutek odwołania ubezpieczonego Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 29 marca 2010 r. zmienił powyższą decyzję i zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy ustawowe odsetki za opóźnienie w wypłacie emerytury za okres od dnia 1 października 2007 r. do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wspomnianym wyrokiem z dnia 20 maja 2009 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 3 grudnia 2008 r. [...] oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego z 20 listopada 2007 r. i przyznał ubezpieczonemu Leszkowi W. prawo do emerytury od 1 października 2007 r. Z uzasadnienia wyroku wynika, iż Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, lecz uznał za chybioną dokonaną przez ten Sąd wykładnię przepisów odnośnie do kryterium wykonywania działalności twórczej i artystycznej oraz zanegował stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w świetle którego równoległe wykonywanie kilku dziedzin sztuki artystycznej pozbawia wnioskodawcę możliwości ubiegania się o emeryturę w wieku określonym dla bardziej preferowanej w tym zakresie działalności artystycznej.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), zgodnie z którym za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uznaje się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia, o ile za nieustalenie tych okoliczności odpowiedzialności nie ponosi organ rentowy. Skoro odmowa przyznania wnioskodawcy spornego świadczenia była spowodowana błędną interpretacją obowiązujących przepisów, a nie brakiem odpowiednich dowodów dotyczących charakteru jego pracy artystycznej, to organ rentowy ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w ustaleniu uprawnień emerytalnych ubezpieczonego. W konsekwencji tegoż odwołującemu się przysługują przedmiotowe odsetki, o jakich mowa w art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją organu rentowego. Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego przy ferowaniu przedmiotowego orzeczenia i

wniósł o jego zmianę przez oddalenie odwołania ubezpieczonego. W uzasadnieniu wskazał, że w razie przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury na mocy wyroku sądowego, sąd ten stwierdza odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za nieustalenie ostatniej okoliczności potrzebnej do wydania decyzji. W niniejszym przypadku Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie, przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury, nie zamieścił w wyroku takiego rozstrzygnięcia. W tej sytuacji decyzja wykonująca wyrok zapadła w ustawowym terminie 30 dni od wpływu orzeczenia do Oddziału ZUS.

Rozpoznając apelację organu rentowego, Sąd Apelacyjny powziął wątpliwości co do wykładni obowiązujących przepisów, wyrażające się w treści przedstawionego zagadnienia prawnego.

Sąd drugiej instancji zacytował art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w myśl którego jeżeli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłacie świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Zasady przyznawania i wypłacania świadczeń emerytalno-rentowych reguluje natomiast ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 118 ust. 1 tego aktu organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Z kolei przepis art. 118 ust. 1a zdanie pierwsze stanowi, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Na mocy ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 42, poz. 338) dokonano - z dniem 1 kwietnia 2009 r. - nowelizacji powołanego przepisu dodając drugie zdanie o następującej treści: „Organ odwoław-

czy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego”. Zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej przepis art. 118 ust. 1a w nowym brzmieniu ma zastosowanie do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tego aktu.

W myśl poglądu judykatury, począwszy od dnia 1 kwietnia 2009 r. organ odwoławczy, w tym sąd przyznający świadczenie, powinien w sentencji wyroku zamieścić orzeczenie w przedmiocie istnienia lub braku odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, a brak pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii nie jest równoznaczny z orzeczeniem negatywnym. W doktrynie prezentowane jest zaś stanowisko, w świetle którego w razie niestwierdzenia przez sąd odpowiedzialności Zakładu z niewyjaśnienie ostatniej okoliczności potrzebnej do wydania decyzji, data wpływu do organu rentowego prawomocnego orzeczenia jest tą właśnie okolicznością w rozumieniu art. 118 ust. 1a ustawy.

Trzeba jednak zadać pytanie o interpretację cytowanego przepisu w sytuacji, gdy w wyroku nie zamieszczono żadnego orzeczenia o istnieniu lub nieistnieniu odpowiedzialności Zakładu za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Czy należy wówczas przyjąć, że sąd nie stwierdził takiej odpowiedzialności, co w konsekwencji prowadzi do uznania, iż organ rentowy odpowiedzialności tej nie ponosi. W takim jednak wypadku ubezpieczony byłby pozbawiony prawa do odsetek od przyznanego świadczenia nawet wtedy, gdy istnienie odpowiedzialności organu rentowego za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji wynika z uzasadnienia wyroku. Innym możliwym rozwiązaniem jest w takiej sytuacji stwierdzenie, że sąd w istocie nie wyjaśnił i nie rozstrzygnął tej kwestii. W rezultacie tegoż w postępowaniu, w którym ubezpieczony domaga się przyznania spornych odsetek, konieczne byłoby dopuszczenie dowodów dla wyjaśnienia tej przesłanki uwzględnienia żądania wnioskodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Udzielając odpowiedzi na przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wypada zauważyć, że materialnoprawną podstawą roszczeń ubezpieczonego w zakresie odsetek za opóźnienie w wypłacie przez organ rentowy świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych. Warto więc przytoczyć treść powołanego przepisu, zgodnie z którym jeśli Zakład - w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności.

Językowa i systemowa wykładnia cytowanego przepisu prowadzi do wniosku, że zawiera on kompleksową regulację przesłanek nabycia przez ubezpieczonego prawa do odsetek od świadczenia z ubezpieczeń społecznych, przyznanego lub wypłaconego przez organ rentowy z naruszeniem obowiązujących terminów. Natomiast zamieszczone w nim nawiązanie do przepisów prawa cywilnego dotyczy jedynie wysokości przysługujących uprawnionemu odsetek. W ustawie systemowej brak jest zaś - wzorem art. 300 Kodeksu pracy - generalnego odesłania w kwestiach nieuregulowanych do przepisów Kodeksu cywilnego.

Skoro w świetle art. 85 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jedyną przesłanką przyznania odsetek jest uchybienie przez organ rentowy terminowi do ustalenia prawa lub wypłaty świadczenia z ubezpieczeń społecznych, to konieczne jest wykazanie przez ubezpieczonego zaistnienia tego opóźnienia. Trzeba przy tym podkreślić, że za uchybienie terminowi w rozumieniu tego przepisu uważa się zarówno niewydanie w ustawowo określonym czasie decyzji przyznającej prawo, jak i wydanie błędnej decyzji (odmawiającej owego prawa, mimo spełnienia przez wnioskodawcę warunków jego uzyskania), następnie zmienionej przez sąd w postępowaniu odwoławczym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 171/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 521; z dnia 9 marca 2001 r., II UKN 402/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 501).

Na płaszczyźnie uregulowań art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odpowiedzialność w zakresie odsetek za opóźnienie w przyznaniu prawa lub wypłacie świadczenia nie ma jednak absolutnego charakteru. Zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu odpowiedzialność tę wyłącza sytuacja, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż niewystarczające jest, aby wskazane w tym przepisie przesłanki egzonercacji dłużnika były przezeń niezawinione. Mają one bowiem obiektywny, a nie subiektywny charakter. Zawarte w komentowanym unormowaniu określenie „okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności” jest bardziej zbliżone znaczeniowo do używanego w przepisach pojęcia „przyczyn niezależnych” od danego podmiotu, co oznacza, że organ rentowy jest zobowiązany do uiszczenia odsetek od należności głównej zarówno wtedy, gdy można przypisać mu winę w zaistniałym uchybieniu terminowi do ustalenia prawa lub wypłaty świadczenia, jak i wtedy, gdy opóźnienie jest konsekwencją zdarzeń od niego zależnych, choć niezawinionych (wyroki z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 147 i z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, LEX nr 551000). Przekroczenie terminu do ustalenia prawa lub wypłaty świadczenia może zaś być następstwem uchybień organu rentowego w zakresie wykładni lub stosowania prawa materialnego albo naruszenia przepisów postępowania.

W sytuacji, gdy organ rentowy z zachowaniem wszelkich wymagań proceduralnych skompletował cały materiał dowodowy i wyjaśnił wszystkie okoliczności sprawy tak, że w razie sporu sądowego nie zachodzi potrzeba prowadzenia dodatkowego postępowania w tym zakresie, zaś wydanie niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej przyznania świadczenia jest skutkiem niewłaściwej subsumcji ustalonego prawidłowo stanu faktycznego, skorygowanej dopiero przez sąd rozpoznający odwołanie od zaskarżonej decyzji, należy przyjąć, iż możliwe było terminowe ustalenie uprawnień wnioskodawcy do świadczenia, a opóźnienie w tym względzie nastąpiło z przyczyn, za które organ ten ponosi odpowiedzialność, nawet jeśli nie można mu zarzucić braku należytej staranności w wykładni i stosowaniu prawa (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II UK 214/02, OSNP 2004 nr 5, poz. 89; z dnia 22 kwietnia 2004 r., III UK 1/04, OSNP 2004 nr 23, poz. 406; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 398 i z dnia 14 września 2007 r., III UK 37/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 326).

W przypadku, gdy wyjaśnienie okoliczności warunkujących nabycie prawa do świadczenia następuje dopiero w postępowaniu sądowym, wyłączenie odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w jego przyznaniu ma miejsce wtedy, gdy mimo podjęcia - w ramach posiadanych kompetencji i nałożonych obowiązków - wszystkich niezbędnych czynności, organ ten nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na dokonanie ustaleń faktycznych umożliwiających wydanie de-

cyzji zgodnej z treścią wniosku ubezpieczonego. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 września 2002 r., II UK 214/02 (OSNP 2004 nr 5, poz. 89), wykazanie istnienia prawa do świadczenia i daty jego powstania obciąża dowodowo wnioskodawcę. Wzajemne relacje między wnioskodawcą a organem rentowym w postępowaniu dotyczącym ustalania prawa do świadczeń regulują art. 80 i następne ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z unormowaniem art. 80 ustawy, w celu ustalenia prawa do świadczeń oraz ich wysokości ubezpieczeni mają obowiązek przedstawiania stanów faktycznych mających wpływ na prawo lub wysokość świadczeń, informowania o wszelkich zmianach mających wpływ na świadczenie, przedkładania na żądanie środków dowodowych, osobistego stawienia, jeżeli okoliczności sprawy tego wymagają i poddania się niezbędnym badaniom lekarskim. Przepisu tego nie stosuje się jednak, jeżeli Zakład ma możliwości mniejszym nakładem niż ubezpieczony ustalić okoliczności niezbędne do przyznania i wypłaty świadczenia. W przypadku, gdy ubezpieczony utrudnia wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, stosownie do art. 82 powołanego aktu Zakład może, w drodze decyzji, wstrzymać wypłatę świadczenia lub zawiesić postępowanie do chwili podjęcia współpracy.

Analiza powołanych unormowań prowadzi do wniosku, że chociaż inicjatywa dowodowa w postępowaniu o przyznanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych należy do ubezpieczonych, to jednak organ rentowy ma możliwość dyscyplinowania wnioskodawców w tym zakresie w drodze między innymi żądania przedłożenia stosownych środków dowodowych pod rygorem zastosowania wskazanych wyżej sankcji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ma jednakże pewności, czy dowody przedstawione przez ubezpieczonego wraz z wnioskiem lub na wezwanie organu rentowego są wszystkimi, jakimi dysponuje strona. Jeżeli zatem organ rentowy, w ramach udzielonych mu kompetencji i nałożonych nań obowiązków, podjął określone przepisami działania zmierzające do wyjaśnienia wszystkich okoliczności warunkujących nabycie przez ubezpieczonego prawa do świadczenia, późniejsza zmiana decyzji odmownej prawomocnym wyrokiem sądowym nie oznacza, że przekroczenie terminu do ustalenia prawa do świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ ten ponosi odpowiedzialność w rozumieniu art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Odnosnie do terminów ustalania prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz wypłaty tych świadczeń art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń

społecznych odsyła do przepisów określających zasady ich przyznawania. W przypadku świadczeń emerytalno-rentowych są to więc przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń.

Również i ten akt prawny w art. 116 ust. 1 i 5 statuuje zasadę wszczynania postępowania w sprawie przewidzianych w nim świadczeń na wniosek zainteresowanego, do którego to wniosku należy dołączyć dowody uzasadniające prawo do świadczenia oraz jego wysokość. Przepis art. 118 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ustanawia zaś dla organu rentowego 30 dniowy termin do wydania decyzji w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości, liczony od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i ten sam termin do wypłaty świadczenia, liczony od dnia wydania decyzji ustalającej prawo do niego lub jego wysokość. Odnośnie do momentu wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji art. 118 ust. 3 ustawy stanowi przy tym, iż jeśli na podstawie przedstawionych środków dowodowych nie jest możliwe ustalenie prawa lub wysokości świadczenia, za datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności uważa się datę końcową dodatkowego terminu do przedstawienia niezbędnych dowodów, wyznaczonego przez organ rentowy, albo datę przedstawienia tych dowodów. Z kolei w myśl art. 118 ust. 1a powołanego aktu w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 kwietnia 2009 r., w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 11 września 2007 r., P 11/07 (OTK-A 2007 nr 8, poz. 97) uznał, że art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej rozumiany w ten sposób, że za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uznaje się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia tylko w sytuacji, gdy za nieustalenie tych okoliczności nie ponosi odpowiedzialności organ rentowy, jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wolą ustawodawcy to interpretacyjne rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego - zawarte w sentencji wyroku - przeniesiono do art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, nadając mu ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 42, poz. 338), z mocą obowiązującą od 1 kwietnia 2009 r., brzmienie następujące: „w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej oko-

liczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego”.

Warto podkreślić, że art. 118 zamieszczony jest w dziale IX ustawy, zatytułowanym: Postępowanie w sprawach świadczeń i wypłata świadczeń. Adresatem jego przepisów są zasadniczo organy rentowe, a w przypadku komentowanego ust. 1a zdanie drugie - organy odwoławcze. Nie reguluje on problematyki odsetek od przyznanego lub wypłaconego z opóźnieniem świadczenia z ubezpieczeń społecznych, gdyż to zagadnienie unormowane jest w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej. Nie poszerza też zawartego w tym ostatnim unormowaniu katalogu przesłanek nabycia prawa do przedmiotowych odsetek o kolejne kryterium, tj. posiadanie przez ubezpieczonego prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego stwierdzającego odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Dysponowanie tego rodzaju orzeczeniem ma oczywiście istotne znaczenie dla przebiegu i wyniku ewentualnego procesu o zasądzenie spornych odsetek. Orzeczenie tej treści stanowi bowiem rozstrzygnięcie prejudycjalne, wiążące organy rozstrzygające spór o odsetki co do kwestii w nim stwierdzonej, czyli wspomnianej odpowiedzialności organu rentowego za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. W konsekwencji kwestia ta nie może być przedmiotem odrębnego postępowania dowodowego i odmiennych ustaleń w kolejnym procesie o odsetki od przyznanego lub wypłaconego świadczenia.

Należy w pełni podzielić pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 330/09 (LEX nr 604220), w świetle którego w wyniku nowelizacji ustawy emerytalno-rentowej aktem zmieniającym z dnia 23 stycznia 2009 r. ustawodawca nie tylko sprecyzował treść art. 118 ust. 1a przez stwierdzenie, iż dniem wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji jest dzień wpływu prawomocnego orzeczenia sądu tylko wówczas, gdy organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie tej okoliczności, ale i nałożył na sąd przyznający prawo do świadczenia obowiązek rozstrzygnięcia z urzędu o tej odpowiedzialności, tj. rozstrzygnięcia zarówno stwierdzającego taką odpowiedzialność, jak i jej brak. Niezamieszczenie tej treści rozstrzygnięcia w sentencji wyroku

nie jest zaś równoznaczne z orzeczeniem negatywnym i nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

Konkluzji Sądu Najwyższego nie przeczy cytowany w uzasadnieniu zagadnienia prawnego pogląd przedstawicieli doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, sformułowany w komentarzu do art. 118 ustawy emerytalnej autorstwa K. Antonowa, M. Bartnickiego i B. Suchackiego (Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2009, wyd. III, stan prawny: 30 września 2009 r.). Autorzy ci wskazali, że w sytuacji, gdy sąd nie stwierdzi odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjmuje datę wpływu prawomocnego orzeczenia sądu jako datę ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Na podstawie tej wypowiedzi Sąd Apelacyjny wnioskuje, iż prezentowany w piśmiennictwie pogląd dotyczy przypadków, w których organ odwoławczy w ogóle nie rozstrzygnął o wspomnianej odpowiedzialności ani w sentencji, ani w uzasadnieniu orzeczenia. Wydaje się jednak, że wniosek ten jest zbyt daleko idący. Autorom komentarza mogło raczej chodzić o sytuację niestwierdzenia przez sąd odpowiedzialności organu rentowego za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w tym znaczeniu, że doszło do orzeczenia co do tej odpowiedzialności, tyle że negatywnego.

Zamieszczenie w sentencji wyroku rozstrzygnięcia co do odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji jest powinnością tego sądu, który zmieniając decyzję organu rentowego, przyznaje prawo do świadczenia. Jeżeli zatem prawo do świadczenia przyznaje sąd drugiej instancji, ma obowiązek zamieszczenia z urzędu w sentencji swojego wyroku orzeczenia o odpowiedzialności organu rentowego tylko wtedy, gdy zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji wraz z poprzedzającą go decyzją, przyznaje ubezpieczonemu prawo do świadczenia. Jeżeli zatem w sentencji wyroku zmieniającego decyzję i przyznającego prawo do świadczenia nie zostanie zamieszczone tego rodzaju orzeczenie, stronie będzie przysługiwał wniosek o uzupełnienie wyroku w tym zakresie (art. 351 § 1 k.p.c.). W sytuacji, gdy żadna ze stron w przewidzianym terminie takiego wniosku nie złoży, wykluczone zaś będzie skuteczne zaskarżenie wyroku co do tego przedmiotu, bo wówczas środek zaskarżenia jako skierowany przeciwko orzeczeniu nieistniejącemu musi być uznany za niedopuszczalny (art. 370 k.p.c.).

Należy dodać, że prawomocny wyrok sądowy w części nieobjętej jego sentencją nie korzysta z przymiotu związania jego treścią innych organów oraz powagi rzeczy osądzonej, o jakich mowa w art. 365 i art. 366 k.p.c. Wypada zauważyć, że moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, określona w art. 365 § 1 k.p.c. może być brana pod uwagę w zasadzie tylko w innym postępowaniu sądowym niż to, w którym je wydano. Orzeczenie takie uzyskuje wszak moc wiążącą z chwilą uprawomocnienia się, a więc w momencie definitywnego zakończenia postępowania. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie podlega ona już ponownemu badaniu. Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 441/07, LEX nr 376385). Owo związanie treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez wskazane w przepisie art. 365 § 1 k.p.c. podmioty, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku. Podmioty te są związane dyspozycją konkretnej i indywidualnej normy prawnej wywiezionej przez sąd z przepisów prawnych zawierających normy generalne i abstrakcyjne w procesie subsumcji określonego stanu faktycznego. Tak określony zakres związania odnosi się tylko do ostatecznego rezultatu rozstrzygnięcia sądowego, ucieleśnionego we wspomnianej wyżej konkretnej i indywidualnej normie prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, LEX nr 513001). Instytucji związania prawomocnym orzeczeniem sądowym z art. 365 § 1 k.p.c. nie można jednak utożsamiać z odrębną i mającą samodzielny byt instytucją powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. Ta ostatnia ma bowiem charakter podmiotowo względny, gdyż odnosi się wyłącznie do tych samych stron procesu. Powaga rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. ma swoje granice przedmiotowe i podmiotowe. Granice przedmiotowe wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia sądu w związku z podstawą sporu, zakresem podmiotowym objęte są zaś strony. O wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku decyduje zatem kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie tożsamości stron występujących w postępowaniu zakończonym tymże wyrokiem i w kolejnym postępowaniu sądowym oraz tożsamości podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, LEX nr 274151 i z dnia 6 marca 2008 r., II UK 144/07, LEX nr 420911). W świetle utrwalonego w judykaturze poglądu, powagę rzeczy osądzonej ma w zasadzie tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji

wyroku, a nie uzasadnienie (postanowienie z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 594/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 37 oraz wyroki z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, LEX nr 402284; z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07, LEX nr 485880; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525; z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07, LEX nr 380931 i z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 323/07, OSNP 2009 nr 19 - 20, poz. 267). Dopiero gdy sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia, aby ustalić granice powagi rzeczy osądzonej, należy w pierwszej kolejności dokonać wykładni wyroku. Następnie trzeba posłużyć się treścią uzasadnienia, a jeśli nie zostało ono sporządzone, sąd orzekający musi sam - na podstawie akt sprawy - odtworzyć rozumowanie sądu, który wydał badane rozstrzygnięcie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1957 r., 1 CO 20/57, OSPiKA 1958 nr 10, poz. 261; postanowienie z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 594/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 37 oraz wyroki z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, LEX nr 402284; z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07, LEX nr 485880; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525; z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07, LEX nr 380931 i z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 323/07, OSNP 2009 nr 19 - 20, poz. 267).

W kontekście powyższych wywodów należy stwierdzić, że rację ma Sąd Apelacyjny zauważając, że niezamieszczenie w sentencji wyroku orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oznacza, iż sąd w istocie nie wyjaśnił i nie rozstrzygnął tej kwestii. W kolejnym procesie sądowym, w którym wnioskodawca domaga się wypłaty odsetek od przyznanego z opóźnieniem świadczenia, dopuszczalne, a wręcz konieczne, jest prowadzenie postępowania dowodowego na tę okoliczność.

Mając powyższe przytoczone argumenty, Sąd Najwyższy z mocy art. 390 § 1 k.p.c. podjął uchwałę rozstrzygającą przedstawione zagadnienie prawne.

=====